

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 24 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Iwona Dziamska

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Jankowiak

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2013 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko A. J.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda:

a) kwotę 208.295,90 zł (dwieście osiem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty,

b) kwotę 9.821 zł (dziewięć tysięcy osiemset dwadzieścia jeden złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. kosztami postępowania obciąża pozwaną i w związku z tym zasądza od pozwanej na powoda kwotę 10.906 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Iwona Dziamska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 3 czerwca 2013 r. powód P. K. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, aby pozwana A. J. zapłaciła na jego rzecz kwotę 208.295,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od następujących kwot i dat:

1) 2.000 zł od dnia 17 października 2008 r. do dnia zapłaty,

2) 26.444,72 zł od dnia 24 października 2008 r. do dnia zapłaty,

3) 22.818,88 zł od dnia 14 listopada 2008 r. do dnia zapłaty,

4) 18.382,96 zł od dnia 28 listopada 2008 r. do dnia zapłaty,

5) 15.785,58 zł od dnia 12 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty,

6) 14.757,12 zł od dnia 11 lutego 2009 r. do dnia zapłaty,

- 7) 13.681,08 zł od dnia 25 lutego 2009 r. do dnia zapłaty,
- 8) 14.252,04 zł od dnia 25 marca 2009 r. do dnia zapłaty,
- 9) 16.947,02 zł od dnia 25 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty,
- 10) 12.313,46 zł od dnia 19 maja 2009 r. do dnia zapłaty,
- 11) 15.789,24 zł od dnia 16 czerwca 2009 r. do dnia zapłaty,
- 12) 16.418,76 zł od dnia 7 lipca 2009 r. do dnia zapłaty,
- 13) 18.705,04 zł od dnia 6 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty,

oraz kwotę 9.821 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto zwrot kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedawał i dostarczał Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Handlowemu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością złom i aluminium. Pozwana pełniła przez wiele lat funkcję członka zarządu spółki i zajmowała stanowisko księgowej, sporządzała zatem bilanse spółki i coroczne sprawozdania finansowe do Krajowego Rejestru Sądowego, bądź przynajmniej miała wgląd do wskazanych dokumentów. Z racji pełnionej funkcji to pozwana miała największą wiedzę o sytuacji majątkowej spółki, która już od połowy 2007 roku nie wywiązywała się terminowo ze swoich zobowiązań względem powoda i dokonywała płatności średnio z sześciomiesięcznym opóźnieniem. Już wtedy istniały zatem przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, czego pozwana zaniechała. W związku z zaprzestaniem z końcem 2008 roku płatności za sprzedany spółce Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe (...) sp. z o.o. towar, powód wniósł pozew o zapłatę przez nią nieuregulowanych należności. Sąd Okręgowy w Poznaniu wydał w dniu 23 września 2009 r. w sprawie o sygnaturze akt IX GNe 730/09 nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, zaopatrzonej w klauzulę wykonalności w dniu 3 grudnia 2009 r.

(...) sp. z o.o. zostało wszczęte postępowanie upadłościowe pod sygnaturą akt VGU 29/09. Powód zgłosił przysługujące mu wierzytelności i wniósł o wpisanie ich na listę wierzytelności. Postanowieniem z dnia 31 września 2012 r. Sąd Rejonowy w Koninie w sprawie o sygnaturze akt V GU 6/09 stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego. Powód nie został zaspokojony.

W dniu 3 grudnia 2012 r. powód wniósł o zawezwanie pozwanej i dwóch pozostałych członków zarządu spółki Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe (...) sp. z o.o. do próby ugodowej celem spłaty zadłużenia. Do zawarcia ugody nie doszło. Powód pismem z dnia 18 marca 2013 r. wezwał pozwaną do zapłaty należności dochodzonej pozwem, nie wywołało to jednak żadnej reakcji.

Powód jako podstawę dochodzonego roszczenia wskazał art. 299 § 1 k.s.h. Podniósł, że przeprowadzenie egzekucji nie było możliwe ze względu na toczące się postępowanie upadłościowe. Jak to wynika z ksiąg rachunkowych i bilansu dłużnej spółki znajdujących się w aktach sprawy V GU 29/09, już od czasu znacznie poprzedzającego zgłoszenie wniosku o upadłość nie dysponowała majątkiem wystarczającym na pokrycie przysługującej powodowi należności.

Zarządzeniem z dnia 11 czerwca 2013 r. Przewodnicząca stwierdziła brak podstaw do rozpoznania sprawy w postępowaniu upominawczym i skierowała sprawę do postępowania zwykłego. Odpis pozwu został doręczony pozwanej w dniu 19 lipca 2013 r. W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu przyznała, iż powód sprzedawał Przedsiębiorstwu Produkcyjno – Handlowemu (...) sp. z o.o. złom i aluminium, jak również że pełniła funkcję członka zarządu wskazanej spółki. Stwierdziła jednak, iż nie są to okoliczności wystarczające do uznania jej odpowiedzialności za długi spółki. Wskazała, że nie wie dlaczego powód skierował roszczenia jedynie w stosunku do niej, podczas gdy zarząd spółki nigdy nie był jednoosobowy. Przyznała, że sporządzała dokumentację księgową, ale podniosła, że nie miała żadnego wpływu na sposób, w jaki była kierowana spółka. Wszystkie decyzje w tym zakresie były podejmowane bez jej wiedzy i wpływu. W jej ocenie obowiązkiem wspólników było dokapitalizowanie spółki, by mogła przetrwać kryzys finansowy.

Nadto zwróciła uwagę, iż powód mimo zaległości z płatnościami już w 2007 roku nie podjął żadnych czynności zmierzających do wyegzekwowania swoich należności. Przez swoje zachowanie sam spowodował bezskuteczność egzekucji i przyczynił się do znacznego zwiększenia wysokości szkody, a w takiej sytuacji nie może obarczać odpowiedzialnością pozwanej. Powód mógł sam złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) sp. z o.o., czego jednak nie uczynił. W ocenie pozwanej wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony przez zarząd w odpowiednim czasie, gdyby jednak uznać, że został złożony z opóźnieniem, nie ponosi ona za to żadnej winy.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. K. sprzedawał na rzecz spółki Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe (...) sp. z o.o. złom i aluminium. W tym okresie członkiem zarządu spółki była pozwana A. J.. Pozwana od 1995 r. pełniła w spółce funkcję księgowej.

Okoliczność bezsporna.

Od października 2008 r. Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowe (...) sp. z o.o. zaprzestało spłaty należności wobec powoda wynikających ze wskazanych powyżej umów sprzedaży. Powód wystawił fakturę nr (...) w dniu 2 października 2008 r., obciążając spółkę (...) sp. z o.o. kwotą 30.015,66 zł, z terminem płatności ustalonym na dzień 16 października 2008 r. We wskazanym dniu kwota ta nie została w całości spłacona przez dłużną spółkę. Podobnie należność ujęta przez powoda w fakturze VAT wystawionej w dniu 9 października 2008 r. nie została uregulowana przez spółkę w terminie płatności, to jest w dniu 23 października 2008 r. Spółka nie regulowała również kolejnych należności powoda, łączna suma niespłaconych długów wobec powoda wyniosła kwotę 208.295,90 zł bez odsetek.

Przewagę aktywów nad pasywami spółki dostrzeżono w spółce przy sporządzeniu bilansu na dzień 20 czerwca 2009 r.

W dniu 27 lipca 2009 r. zarząd spółki (...) sp. z o.o. złożył wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Postanowieniem z dnia 19 października 2009 r. Sąd Rejonowy w Koninie Wydział V Gospodarczy ogłosił upadłość spółki obejmującą likwidację jej majątku.

Okoliczność bezsporna.

Powód dochodził swoich należności wobec spółki (...) sp. z o.o. w postępowaniu sądowym, w wyniku którego uzyskał tytuł egzekucyjny. Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 23 września 2009 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygn. akt IX GNc 730/09 nakazał (...) sp. z o.o. w K., aby zapłaciła powodowi kwotę 208.295,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot wskazanych w treści nakazu oraz kwotę 9.821 zł tytułem zwrotu kosztów

procesu, albo wniosła w tym terminie zarzuty. W dniu 3 grudnia 2009 r. nakaz opatrzone klauzulą wykonalności.

Okoliczność bezsporna, nadto dowód: odpis nakazu zapłaty z dnia 23 września 2009 r. (k. 112) wraz z klauzulą wykonalności (k. 113).

Powód zgłosił swoje wierzytelności do toczącego się wobec (...) sp. z o.o. postępowania upadłościowego, jednakże nie uzyskał ich zaspokojenia. Oprócz należności powoda w toku postępowania upadłościowego zostały zgłoszone również wierzytelności:

- 1) R. B. objęte fakturami : z dnia 25 października 2008 r. (80.000 zł), 27 października 2008 r. i 13 listopada 2008 r. (34.433,28 zł),
- 2) M./ (...) spółki cywilnej z 23 grudnia 2008 r., 30 marca 2009 r., 9 kwietnia 2009 r.,
- 3) (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. z dnia 4 stycznia 2010 r. na kwotę 13.861,84 zł, z których najwcześniejsza wierzytelność była objęta fakturą z dnia 3 września 2008 r., następnie fakturą z dnia 11 września 2008 r., nota odsetkowa została natomiast wystawiona w dniu 15 stycznia 2009 r.,
- 4) E. K. z dnia 16 grudnia 2009 r., najwcześniejsza wierzytelność została objęta fakturą wystawioną w dniu 2 lutego 2009 r.,
- 5) (...) spółki z o.o. z siedzibą w K., objęte fakturą z dnia 12 lutego 2009 r.,
- 6) L. W. z dnia 11 grudnia 2009 r., który uzyskał nakaz zapłaty na kwotę 60.824,96 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2008 r.,
- 7) A. W. na kwotę 127.065,08 zł z odsetkami od dnia 18 czerwca 2008 r., 4 lipca 2008 r. oraz 31 października 2008 r.,
- 8) B. B. z dnia 14 grudnia 2009 r. na kwotę 63.298,09 zł z odsetkami od dnia 27 sierpnia 2008 r.,
- 9) S. R. z dnia 24 września 2009 r. na kwotę 27.786,95 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 26 czerwca 2013 r., najwcześniejsza faktura została wystawiona w dniu 18 lipca 2008 r.
- 10) Miasta K. z tytułu podatku od nieruchomości za okresy: od marca do grudnia 2007 roku, od stycznia do grudnia 2008 roku i od stycznia do października 2009 roku,
- 11) Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, w wysokościach 44.364,34 zł, 17.469,40 zł, 15.438,06 zł i 70.470,09 zł, wszystkie powstałe pod dacie ogłoszenia upadłości spółki,
- 12) z tytułu podatku od nieruchomości za 2009 rok w kwocie 14.993 zł,
- 13) Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w kwocie 44.013,79 zł plus 288 zł odsetek z tytułu składek za 2009 r.,
- 14) Urzędu Skarbowego w K. z tytułu podatku VAT za lipiec 2007 roku i następne miesiące w wysokości 90.002 zł, z tytułu podatku dochodowego od osób prawnych za 2009 rok w wysokości 26.401 zł oraz z tytułu podatku VAT za sierpień 2009 roku w kwocie 22.295 zł.

Zasadność tych wierzytelności nie była kwestionowana w trybie postępowania upadłościowego .

Postanowieniem z dnia 31 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Koninie w sprawie V GUp 6/09 stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego.

Okoliczność bezsporna, nadto dowód: odpis zgłoszenia wierzytelności z dnia 11 stycznia 2010 r. (k. 114-117), odpis postanowienia z dnia 31 października 2012 r. stwierdzającego zakończenie

postępowania upadłościowego (k. 118) z uzasadnieniem (k. 119), akta postępowania Sądu Rejonowego w Koninie w sprawie V GUp 6/09.

W dniu 3 grudnia 2012 r. powód wniósł o zawezwanie pozwanej i dwóch innych członków zarządu (...) sp. z o.o. do próby ugodowej, w celu spłaty przez nich zadłużenia spółki objętego tytułem wykonawczym. Do zawarcia ugody nie doszło.

Okoliczność bezsporna, nadto dowód: odpis protokołu posiedzenia z dnia 25 stycznia 2013 r. w sprawie z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (k. 120).

Pismem z dnia 18 marca 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 218.116,90 zł z tytułu odpowiedzialności członka zarządu na mocy art. 299 k.s.h. w terminie do dnia 31 marca 2013 r. Pozwana na wezwanie nie odpowiedziała.

Okoliczność bezsporna, nadto dowód: odpis wezwania do zapłaty z dnia 18 marca 2013 r. (k. 21) wraz z dowodem nadania (k. 22).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron o faktach, jak również dokumentów urzędowych i prywatnych. Dokumenty urzędowe korzystały z domniemania określonego w art. 244 § 1 k.p.c. Natomiast dokumenty prywatne Sąd uznał za wiarygodne, albowiem strony nie kwestionowały ich prawdziwości i autentyczności, a Sąd nie znalazł podstaw aby czynić to z urzędu. Zarzuty strony pozwanej, która nie kwestionowała faktów podnoszonych przez powoda oraz swojej biernej legitymacji procesowej, zasadały się na kwestionowaniu jej odpowiedzialności na gruncie bezspornego stanu faktycznego.

Zeznania świadka W. K. Sąd uznał za wiarygodne, jednak w znaczącej większości nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy. Przyznał on, że nie znał struktury wierzycelności i długów spółki (...) sp. z o.o. Jego zeznania co do sposobu podejmowania decyzji przez zarząd spółki nie miały wpływu na rozstrzygnięcie, ponieważ okoliczność braku wpływu na decyzję zarządu jako organu reprezentującego spółkę nie stanowi przesłanki wyłączającej odpowiedzialność członka zarządu, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Sąd nie miał również podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań świadka M. J.. Pozostawały one wewnątrznie spójne, logiczne, nadto znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka W. K.. W swoich zeznaniach świadek skupił się na obowiązkach dyrektora spółki (...) sp. z o.o. J. B., który podejmował decyzje związane z kwestiami finansowymi. Świadek nie posiadał natomiast wiedzy ani o roszczeniach powoda wobec spółki, ani też o sytuacji finansowej samej spółki.

Na rozprawie w dniu 10 grudnia 2013 r. Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka H. N. oraz z przesłuchania stron na okoliczności zawnioskowane w pozwie. Pozwana wniosowała o przesłuchanie świadka H. N. na okoliczność sytuacji majątkowej Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego (...) sp. z o.o. w chwili objęcia przez niego funkcji tymczasowego nadzorca. Okoliczność ta została jednak ustalona na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy V GUp 6/09, w tym ze sprawozdania tymczasowego nadzorca sądowego, którym był H. N.. Powód wnosząc o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron nie wskazał okoliczności, na jakie dowód ten miałby zostać przeprowadzony. W szczególności za wskazanie takie nie można uznać umieszczenia pod poszczególnymi akapitami opisującymi stan faktyczny zwrotu „dowód: przesłuchanie stron”. Wskazane określenie znajduje się pod wszystkimi akapitami składającymi się na opis okoliczności sprawy, zatem Sąd nie mógł przeprowadzić dowodu, sprzeczaliby się to bowiem do jego przeprowadzenia na wszystkie okoliczności podnoszone w pozwie. Istotnym jest to, że w zasadzie pozwana wniosła o przeprowadzenie dowodu z

przesłuchania stron nie na okoliczności stanu faktycznego, lecz na przesłanki wymienione w treści przepisu bądź na wnioski, które winny być dopiero wyprowadzone w sensie logicznym w razie ustalenia zaistnienia konkretnych okoliczności. Przykładowo wniosek o taki był powołany na okoliczność braku winy pozwanej, jednak nie precyzuje ona na podstawie jakich zdarzeń wniosek o braku winy wyciąga. Podobnie w kwestii przyczynienia się samego powoda do powstania szkody, również pozwana nie wskazuje na podstawie jakich elementów stanu faktycznego wysnuwa takie twierdzenie. Podkreślić należy, że drogą wnioskowanych przez stronę dowodów strona ma wykazać zaistnienie konkretnych zdarzeń, jakie miały miejsce w ramach istotnego dla sprawy stanu faktycznego. Natomiast nie przeprowadza się dowodu na przesłanki prawne na wywody prawne i na wnioski płynące z konkretnych zdarzeń. Te czynności dokona sąd w ramach tzw. subsumcji prawa.

Sąd oddalił również wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia daty, w której zaistniały podstawy do ogłoszenia upadłości, a nadto ustalenia, czy gdyby wniosek o ustalenie upadłości został zgłoszony we wcześniejszym terminie aniżeli w sierpniu 2009 roku, wierzyciel uzyskałby zaspokojenie swoich roszczeń i w jakiej wysokości. Wniosek ten w ocenie Sądu należało uznać za spóźniony. Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. O treści tego przepisu pozwana została pouczona przy doręczeniu odpisu pozwu. Pomimo tego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego złożyła dopiero na rozprawie w dniu 10 grudnia 2013 r., wcześniej składając odpowiedź na pozew i pismo procesowe z dnia 28 października 2013 r. Uzasadniając tak późne złożenie wniosku pozwana wskazywała, iż w jej ocenie wniosek z opinii biegłego nie byłby konieczny, gdyby Sąd przychylił się do wniosku o zawieszenie postępowania do czasu prawomocnego zakończenia sprawy o sygnaturze akt V GC 534/12 przed Sądem Rejonowym w Koninie. Pozwana wskazała jednak tylko, że w sprawie przed Sądem Rejonowym w Koninie złożyła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, nie poinformowała jednak Sądu, czy tamtejszy Sąd dowód taki chociażby dopuścił. Nie mogła zatem oczekiwać, iż tutejszy Sąd, pozostając być może na tym samym etapie postępowania, co Sąd Rejonowy w sprawie V GC 534/12, zawiesi postępowanie, by móc ewentualnie przeprowadzić dowód z opinii biegłego, jednak jedynie jako dowód z dokumentu prywatnego. Wyraźne zatem są przesłanki do oddalenia wniosku o zawieszenie postępowania. Przy tym pozwana nie może przedstawiać wniosków dowodowych w miarę, jak Sąd będzie poszczególne wnioski oddalał. Znając stanowisko powoda pozwana jest zobowiązana przedłożyć wszelkie wnioski dowodowe, które mogłyby wykazać okoliczności faktyczne, na których ma zamiar oprzeć swoją obronę w sprawie. Składanie wniosku w sytuacji, gdy poprzednie wnioski dowodowe (lub prowadzące do przedstawienia dowodów w późniejszym czasie, jak wniosek pozwanej o zawieszenie postępowania) nie wykazały okoliczności podnoszonych przez pozwaną należy uznać za przedłużanie postępowania, co nie może być tolerowane przez Sąd.

Przy tym nie można pominąć faktu, iż wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego został błędnie skonstruowany. Zgodnie bowiem z art. 278 § 1 k.p.c. sąd może wezwać biegłego w celu zasięgnięcia jego opinii w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Okoliczność ustalenia daty, w której zaistniały podstawy do ogłoszenia upadłości stanowi natomiast wynik subsumpcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego pod odpowiednie przepisy prawa regulujące podstawy ogłoszenia upadłości, nie są to zatem wiadomości specjalne, ale stosowanie prawa, którego to obowiązku nie może wykonać za Sąd biegły. Użyty w powołanym przepisie zwrot „wypadki wymagające wiadomości specjalnych” powoduje, iż Sąd odwoła się do opinii biegłego w sytuacji, gdy sam na podstawie posiadanej wiedzy nie będzie w stanie

rozstrzygnąć problemu powstałego przy analizie stanu faktycznego sprawy. Taki przypadek nie miał miejsca w rozpatrywanej sprawie, ponieważ analiza akt sprawy upadłościowej, w szczególności zawartych w nich dokumentów przedstawiających sytuację finansową (...) sp. z o.o., w zakresie ustalenia przesłanek niewypłacalności spółki, była wystarczająca do rozstrzygnięcia, czy rzeczony przesłanki miały miejsce. Należy przy tym zwrócić uwagę, iż skoro ustawodawca wymaga od członków zarządu spółki, by wiedzieli oni, kiedy zachodzą przesłanki złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, nawet w przypadku mniejszych spółek, których członkowie zarządu niekoniecznie posiadają wykształcenie ekonomiczne, to w wypadku dostępu do odpowiedniej dokumentacji kontrola tych przesłanek nie może, przynajmniej w niektórych przypadkach, stanowić zadania przekraczającego możliwości osoby posiadającej wyższe wykształcenie. W ocenie Sądu zatem, nawet gdyby dowód z opinii biegłego nie był spóźniony, podlegałby oddaleniu ze względu na to, iż okoliczności, jakie miał wykazać, mogą zostać ustalone przez Sąd na podstawie akt sprawy upadłościowej. Innymi słowy nie było potrzeby uzyskiwania wiedzy o strukturze stanu (...) spółki (...) „ drogą opinii biegłego, gdyż całe dane ,które miały być pozyskane w ten sposób, są zawarte w aktach sprawy upadłościowej tej spółki, w szczególności w dokumentach będącymi zgłoszeniami wierzytelności. Już na podstawie tych dokumentów ,z którymi sąd się zapoznał przeprowadzając dowód z akt sprawy V GUp 6/09 Sądu Rejonowego w Koninie, sąd uzyskał elementy stanu faktycznego świadczące w sposób jednoznaczny o tym, kiedy spółka (...) „ zaprzestała płać swoich wymagalnych należności . Ta wiedza o faktycznym stanie (...) spółki (...) „ była wystarczająca do dokonania subsumcji prawa zakresie przepisów art. 11 ust. 1 i ust. 2 jak i 12 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego .Z tych akt sprawy wnikają również wszystkie okoliczności stanu faktycznego potrzebne do zbadania czy gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony we wcześniejszym terminie aniżeli w sierpniu 2009 roku, wierzyciel uzyskałby zaspokojenie swoich roszczeń i w jakiej wysokości. W szczególności istotnym jest stwierdzenie ,że wystarczającą przesłanką do ogłoszenia upadłości jest niewykonywanie swych wymagalnych zobowiązań. Jak wynika ze zgłoszenia wierzytelności Miasta K. z tytułu podatku od (...) spółka (...) „ zalegała z zapłatą zobowiązania za okres od marca do grudnia (...) , od stycznia do grudnia 2008 r. i za okres od stycznia do października 2009 r.

Sąd zważył, co następuje:

Powód roszczenie kierowane wobec pozwanych oparł na treści art. 299 § 1 k.s.h.

W myśl wskazanego artykułu, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Przepis ten przewiduje subsydiarną odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w stosunku do odpowiedzialności samej spółki jako osoby prawnej. Ten charakter odpowiedzialności członków zarządu wyraża się tym, że stają się oni odpowiedzialni względem wierzyciela spółki dopiero w chwili, gdy egzekucja przeciwko spółce za jej zobowiązania wobec wierzyciela okaże się bezskuteczna. Przesłanki solidarnej odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h., ograniczają się do istnienia niezaspokojonego zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Obowiązek wykazania zaistnienia tych okoliczności obciąża, zgodnie z art. 6 k.c. powoda.

Bezspornym pozostawał między stronami fakt istnienia roszczenia powoda względem Przedsiębiorstwa Produkcyjno - Handlowego (...) sp. z o.o. Nadto roszczenie to zostało stwierdzone tytułem wykonawczym, zaopatrzone w klauzulę wykonalności. Należy zauważyć, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99 (OSNC 1999, nr 12, poz. 203) wierzyciel powołujący się na bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce z o.o. nie może pozwać członka zarządu tej spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. bez uprzedniego uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce. Sąd Najwyższy w tym orzeczeniu wskazał przede wszystkim, iż wprawdzie stwierdzenie istnienia zobowiązania nie należy do kwestii prejudycjalnych, których rozstrzygnięcie nie może nastąpić w postępowaniu mającym

rozstrzygnąć o odpowiedzialności z tego wynikającej, to nie może wchodzić w rachubę możliwość rozstrzygnięcia w procesie przeciwko członkom zarządu spółki o istnieniu zobowiązania spółki. Powód musi zatem najpierw dysponować tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce i dopiero wtedy występować przeciwko członkom jej zarządu.

Odnosząc się do drugiej przesłanki, której obowiązek wykazania ciążył na powodzie, w postępowaniu zainicjowanym w oparciu o treść art. 299 k.s.h. można wykazywać okoliczność bezskuteczności egzekucji względem spółki w oparciu o dowodzenie zaistnienia innych niż bezskuteczność toczącego się postępowania egzekucyjnego, przesłanek uzasadniających przyjęcie, że egzekucja gdyby się toczyła nie przyniosłaby rezultatu (por. wyrok SN z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 34/09, OSNC-ZD 2010, nr B, poz. 57). W niniejszej sprawie powód nie wszczął postępowania egzekucyjnego, ponieważ w dacie uzyskania przez niego tytułu wykonawczego (3 grudnia 2009 r.) toczyło się już postępowanie upadłościowe obejmujące likwidację majątku (...) sp. z o.o. Zgodnie z art. 146 ust. 4 zd. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, po ogłoszeniu upadłości niedopuszczalne jest wszczęcie egzekucji świadczeń pieniężnych z masy upadłości. Zatem jedynym sposobem wyegzekwowania należności przez powoda było zgłoszenie wierzytelności do postępowania upadłościowego. Postępowanie upadłościowe jest tzw. egzekucją generalną.

Powód zgłosił swoje wierzytelności do toczącego się postępowania, jednak nie uzyskał zaspokojenia nawet w części. Co prawda syndyk masy upadłości spieniężył cały majątek upadłej spółki i sprzedał wierzytelności, jednak uzyskana suma w wysokości 297.280,13 zł nie wystarczyła na zaspokojenie wszystkich wierzycieli, w tym powoda. Wskazać należy, iż art. 342 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (tekst jednolity – Dz. U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm.) wskazuje kolejność, w jakiej podlegają zaspokojeniu z funduszu masy upadłości należności poszczególnych wierzycieli. Należności powoda należały niewątpliwie do kategorii czwartej, podczas gdy w pierwszej kolejności zostały uiszczone koszty postępowania upadłościowego, należące do kategorii pierwszej, przypadające za dwa ostatnie lata przed ogłoszeniem upadłości należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne należące do kategorii drugiej oraz podatki i inne daniny publiczne oraz pozostałe należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, wraz z odsetkami i kosztami egzekucji, wymienione w kategorii trzeciej. Należało zatem przyjęć, iż powód pomimo dołożonych starań nie uzyskał zaspokojenia, co należy uznać za równoznaczne ze wskazaną w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanką bezskuteczności egzekucji. W konsekwencji Sąd uznał, iż powód wykazał przesłanki niezbędne do przypisania pozwanej odpowiedzialności za nieuregulowane długi spółki.

Pozwana podniosła jednak szereg zarzutów, które w jej ocenie miały powyżej wskazaną odpowiedzialność wyłączyć. Zgodnie z art. 299 § 2 k.s.h. członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie wszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo nie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz nie wszczęcie postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Na wstępie rozważań dotyczących powyższej kwestii trzeba wskazać, że w doktrynie i orzecznictwie przeważa pogląd, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przewidziana w art. 299 k.s.h. (uprzednio art. 298 k.h.) ma charakter odszkodowawczy, gdyż jej źródłem jest zawinione zachowanie tych osób (uchwała Sądu Najwyższego z 4 lipca 1997 roku, sygn. akt III CZP 24/97, OSNC 1997/11/165, wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2002 roku, sygn. akt IV CKN 793/00, OSNC 2003/2/22). Wynika to z faktu, iż odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wobec jej

wierzycieli wynika ze specyficznego czynu niedozwolonego, jakim jest niedochowanie staranności i niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości w odpowiednim czasie. Odpowiedzialność ta oparta jest na domniemaniu szkody, winy członków zarządu oraz związku przyczynowego między ich zachowaniem a szkodą. Możliwości obalenia tego domniemania zostały przez ustawodawcę enumeratywnie wskazane w przytoczonym art. 299 § 2 k.s.h. Tylko zatem wykazanie okoliczności wymienionych w tym przepisie może uwolnić członka zarządu spółki od ponoszenia odpowiedzialności.

Analizując poszczególne zarzuty podnoszone przez pozwaną uznać należało, iż nie mogą one stanowić podstawy do oddalenia powództwa. Strona pozwana podnosiła, iż powód nie powinien pozywać jedynie jednego członka zarządu, podczas gdy zarząd spółki nigdy nie był organem jednoosobowym. Jest to argument błędny – z treści samego art. 299 § 1 k.s.h. wynika solidarna odpowiedzialność członków zarządu. Odpowiedzialność solidarna została uregulowana w Kodeksie cywilnym, w jego art. 366. Zgodnie z § 1 tego przepisu, kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (solidarność dłużników). Zatem już z normy prawnej zawartej w Kodeksie cywilnym wynika możliwość wysuwania żądań przez wierzyciela do jedynie jednego, wybranego przez siebie dłużnika. System prawny nie ogranicza wierzyciela w wyborze, zatem nie można czynić mu zarzutu z korzystania przez z niego z udzielonego mu uprawnienia.

Pozwana wskazała również, iż nie miała wpływu na zarządzanie spółką, z uwagi na rozdział kompetencji wieloosobowego zarządu. W istocie zarzut ten sprowadza się do próby wykazania braku winy w niezgłoszeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki lub wszczęcie postępowania układowego. Jak przyznała to sama pozwana, posiadała ona wiedzę o stanie finansowym spółki, była bowiem jej księgową. Powinna zatem zdawać sobie sprawę z konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Nie ulega wątpliwości, odnosząc się do celu przepisu, który konstruuje odpowiedzialność członka zarządu o charakterze odszkodowawczym, że podstawą powstania tej odpowiedzialności jest sam fakt bycia członkiem zarządu. Pełnienie funkcji członka zarządu jest dobrowolne i wymaga zgody osoby powołanej na to stanowisko, przy tym członek zarządu może zrezygnować w każdym czasie ze swojej funkcji. Nie należy również zapominać, iż pełnienie funkcji członka zarządu nie ogranicza się zazwyczaj do obowiązków, ale niesie za sobą również określone korzyści, najczęściej w postaci wynagrodzenia. Co więcej, charakter prawny funkcji członka zarządu oznacza nie tylko obowiązek wykonywania czynności zarządzających, ale też zwiększony zakres odpowiedzialności, w tym odpowiedzialności za skutki działań kierowanej spółki, a więc i skutki działań osób dopuszczonych do faktycznego zarządzania spółką (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 r., II UK 174/10, OSNP 2012, nr 5-6, poz. 73).

Świadome i dobrowolne oddanie faktycznego zarządzania spółką innemu członkowi zarządu nie zwalnia pozwanej ani z jej obowiązków wynikających z pełnienia funkcji w tym organie, ani od odpowiedzialności za ich niedopełnienie. Jednym z takich obowiązków jest monitorowanie zadłużenia spółki pozwalające na zgłoszenie w odpowiednim czasie wniosku o upadłość. Obowiązek zgłoszenia takiego wniosku wynika z art. 21 ust. 2 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, który stanowi, że obowiązek zgłoszenia, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości spoczywa na każdym, kto ma prawo reprezentować osobę prawną sam lub łącznie z innymi osobami.

Należy również zwrócić uwagę, iż pozwana pełniła funkcję księgową już od 1995 r., zatem jako osoba, na której ciążył obowiązek prowadzenia całej księgowości spółki, nie może ona powoływać się na okoliczność, iż nie miała rzeczywistej wiedzy na temat kondycji finansowej spółki. Odróżnić bowiem należy brak wpływu na podejmowanie decyzji przez dyrektora spółki, a brak dostępu do odpowiednich dokumentów, który w przypadku księgowej trudno sobie wyobrazić. Fakt ten zresztą nie został w żaden sposób wykazany przez pozwaną.

Pozwana wskazała również, iż to powód nie dochował odpowiedniej staranności i pomimo istniejącej możliwości nie doprowadził do zaspokojenia swoich roszczeń. Uznanie takiej obrony za skuteczną niwelowałoby funkcję art. 299 k.s.h., którego celem jest umożliwienie zaspokojenia się przez wierzyciela spółki z majątku członków zarządu tej spółki, którzy nie dochowali odpowiedniej staranności. Pozwana nie sprecyzowała, co rozumienie pod określeniem „nie doprowadził do zaspokojenia swoich roszczeń”. Należy wnioskować, iż linia obrony strony pozwanej opiera się na założeniu, że powód powinien stale domagać się zapłaty należnych mu kwot, ponieważ nie upominając dłużnej spółki godził się z tym, iż nie zostaną zaspokojone jego roszczenia. Należy kategorycznie wskazać na błędność tego poglądu. Zobowiązania dłużnej spółki wobec powoda wynikały z zawartych z nim umów sprzedaży, mocą których spółka (...) sp. z o.o. zobowiązała się do zapłaty ceny za dostarczony jej towar. Strony ustaliły termin płatności i do tego dnia dłużna spółka powinna wykonać swoje zobowiązanie. Jeżeli tego nie zrobiła, pozostawała w opóźnieniu, a negatywne jego skutki mogą dotyczyć jedynie jej, a nie wierzyciela. Obowiązek zapłaty ceny nie wygasa bowiem, jak zdaje się twierdzić pozwana, jeżeli powód nie dochodzi swoich należności. Po upływie odpowiedniego czasu roszczenie powoda ze względu na upływ terminu przedawnienia może nie znaleźć ochrony prawnej, jednak cały czas ono istnieje. To na dłużniku ciąży obowiązek spłaty i jeżeli nie został on mocą porozumienia stron zmieniony, obowiązuje termin pierwotnie ustalony w umowie. Należy zaznaczyć, że powód uzyskał tytuły egzekucyjne na przysługujące mu należności, a wierzycielności te następnie zgłosił w toku postępowania upadłościowego. Nie zaniechał więc dochodzenia swoich należności.

Strona pozwana podniosła również, iż wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony w odpowiednim terminie, bowiem bilans, w którym ujawniono nadwyżkę pasywów nad aktywami spółki został sporządzony na dzień 30 czerwca 2009 r. Do tego czasu spółka nie utraciła płynności finansowej. Sytuacja finansowa przedsiębiorstwa została przedstawiona zgromadzeniu wspólników (...) sp. z o.o. w dniu 17 lipca 2009 r., w którym to dniu zgromadzenie wspólników podjęło uchwałę o ogłoszeniu upadłości z możliwością zawarcia układu. Wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w dniu 27 lipca 2009 r. Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, wniosek o ogłoszenie upadłości powinien zostać złożony nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości. Podstawą taką z kolei jest niewypłacalność dłużnika, o czym mówi art. 10 powoływanej ustawy. To pojęcie zostało z kolei wyjaśnione w art. 11 ustawy, zgodnie z którym dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (ust. 1), natomiast dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość jego majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje (ust. 2). Pozwana odniosła się do drugiej z tych przesłanek, wskazując, iż wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony w niedługim czasie po ujawnieniu w bilansie nadwyżki pasywów nad aktywami spółki. Należy zauważyć, że nawet w tym wypadku dwutygodniowy termin do złożenia wniosku został przekroczony. Sąd jednak badając, kiedy wystąpiły podstawy ogłoszenia upadłości musi brać pod uwagę obie wymienione wyżej przesłanki tzn. istnieją podstawy do ogłoszenia upadłości jeżeli wystąpi chociażby jedna z tych przesłanek.

Powód wystawił fakturę nr (...) w dniu 2 października 2008 r., obciążając spółkę (...) sp. z o.o. kwotą 30.015,66 zł, z terminem płatności ustalonym na dzień 16 października 2008 r. We wskazanym dniu kwota ta nie została w całości spłacona przez dłużną spółkę. Podobnie należność ujęta przez powoda w fakturze VAT wystawionej w dniu 9 października 2008 r. nie została uregulowana przez spółkę w terminie płatności, to jest w dniu 23 października 2008 r. Okoliczności te nie zostały zaprzeczone przez pozwaną. Biorąc pod uwagę daty wymagalności innych należności

niż tylko należności powoda - przy ustaleniu daty zaprzestania płacenia wymagalnych zobowiązań przez spółkę (...) „- należy stwierdzić, że takie zaprzestanie płacenia wymagalnych zobowiązań nastąpiło jeszcze w 2007 r. skoro spółka ta nie uregulowała (i to nigdy) należności publiczno - prawnych z tytułu podatku od nieruchomości na rzecz wierzyciela Miasta K. .W związku z tym , z uwagi na treść przepisów prawa upadłościowego i naprawczego ,które mówią ,że z momentem ogłoszenia upadłości upadły traci prawo zarządu i możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem stanowiącym masę upadłości i nie może skutecznie zawierać nowych umów oraz zaciągać nowych zobowiązań - art. 75 pr. upadł. i napr., uzasadniony jest wniosek , że gdyby w okresie przewidzianym przez przepisy prawa złożono wniosek o ogłoszenie upadłości, to nie doszłoby w ogóle do powstania należności na rzecz powoda i innych wierzycieli w tym w szczególności : R. B. , (...) S.A. , L. W. , A. W. ,B. B. ,S. R. i wymienionego już Miasta K.. Ci wierzyciele to podmioty , których wierzytelności powstały jeszcze w 2008 a w przypadku Miasta K. w 2007 r. ! W tym zakresie związek skutkowo – przyczynowy , pomiędzy zaniechaniem w złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) „, a powstaniem niezaspokojonego zobowiązania przysługującego powodowi jest jednoznaczny. Co do podniesionego zarzutu braku szkody po stronie powodowej na skutek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości po terminie ,sąd stwierdza ,że pozwana nie przedstawiła żadnych okoliczności na podstawie których doszła do takiego wniosku . Nie podała żadnych danych opisujących stan finansów spółki i stan majątku tej spółki na przestrzeni badanego okresu. Wręcz przeciwnie podała ,że wartość pasywów przekroczyła wartość aktywów dopiero w czerwcu 2009 r.

Sąd ustalił, że już w 2007 r. (...) sp. z o.o. nie wykonywała swoich wymagalnych zobowiązań, co stanowiło podstawę ogłoszenia upadłości. Ten wniosek nie został złożony także po upływie terminu do zapłaty kolejnych należności wierzycieli , których wierzytelności stały się wymagalne jeszcze w 2008 r. tj. wierzytelności powoda, R. B. , M./M. sp.c., (...) S.A., L. W., A. W. i S. R.. Swoich wymagalnych zobowiązań prywatnoprawnych spółka (...) sp. z o.o. nie spłacała już w czerwcu 2008 r., co wynika z terminów, od których naliczone zostały odsetki od wierzytelności zgłoszonych w postępowaniu upadłościowym.

Pozwana nie może zatem twierdzić, iż złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w lipcu 2009 r. zostało złożone we właściwym czasie. W rzeczywistości zgłoszenie nastąpiło po okresie co najmniej roku od wystąpienia przesłanki niewypłacalności spółki, której pozwana była członkiem zarządu. Również w tym zakresie nie udało się pozwanej wykazać, iż nie powinna ona ponosić odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h.

Bezspornym pozostawało, iż dopiero w czerwcu 2009 r. bilans spółki wskazywał, iż doszło do przekroczenia wartości aktywów przez wartość pasywów. Gdyby zatem spółka (...) sp. z o.o. złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości chociażby w okresie dwóch tygodnia od dnia wymagalności należności A. W. (patrz zgłoszenie w wierzytelności A. W. na kwotę należności głównej na kwotę 127.065,03 zł) , to jest najpóźniej w dniu 3 lipca 2008 r. (dwa tygodnie od dnia, kiedy wierzytelność A. W. stała się wymagalna), należności powoda zostałyby zaspokojone, ponieważ wtedy jeszcze aktywa spółki przewyższały jej pasywa, zatem istniał majątek, z którego spółka mogła wypełnić swoje zobowiązania. Podkreślić należy ,że pozwana sama podniosła twierdzenie ,że dopiero w lipcu 2009 r. wartość pasywów przekroczyła wartość aktywów ! Dodatkowo co do tego aspektu sprawy wskazać należy ,że w kategorii należności uprzywilejowanych czyli korzystających z pierwszeństwa zaspokojenia przed należnościami, do których należy wierzytelności powoda i to wierzytelnościami ,które powstały po październiku 2008 r. wymienić można należności :FGŚP w kwotach 44.364,34 zł ,17.969,30 zł ,15.438,06 zł ,70.470,03 zł , podatek od nieruchomości (tylko) za 2009 r. w kwocie 14.993 zł ,należności ZUS przy czym tylko za 2009 r. 44.013,79 zł , Urząd Skarbowy w K. z tytułu VAT za 07/2009 r. i nast. w kwocie 40.002 zł , PIT od osób fizycznych za 2009 r.

26.401 zł , VAT za (...) w kwocie należności głównej (...) 22.195 zł . Należności te nie powstałyby nigdy ,gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony przez osoby, na których spoczywa taki ustawowy obowiązek w tym przez pozwaną , a środki przeznaczone na zaspokojenie wierzytelności uprzywilejowanych mogłyby być przeznaczone na zaspokojenie wierzytelności wymienionych w dalszych kategoriach . Trzeba podkreślić ,że dane, które sąd przytoczył w uzasadnieniu ustalił na podstawie treści akt sprawy V GUp 6/09 Sądu Rejonowego w Koninie, przy czym do dokonania tych ustaleń nie potrzeba wiadomości i umiejętności specjalnych , - poza umiejętnością czytania akt sprawy upadłościowej .

Zgodnie z treścią przepisu art. 20 ust 2 pkt 2 pr. upadł i napr. wniosek o ogłoszenie upadłości w przypadku osób prawnych (a więc w przypadku spółki (...) ,,) może zgłosić każdy kto ma prawo je reprezentować je sam lub łącznie z innymi osobami .Dlatego dla ustaleń w niniejszej sprawie nie miało znaczenia to czy pozwana mogła dokonywać czynności zarządzające czy też decyzje samodzielnie dokonywał prezes zarządu .Co do wniosku o ogłoszenie upadłości pozwana , na podstawie przywołanego przepisu mogła samodzielnie złożyć taki wniosek pomimo innego uregulowania co do reprezentacji spółki w KRS . Jednocześnie na podstawie przepisu art. 21.ust 2 pr. upadł. i napr. pozwana miała obowiązek złożyć taki wniosek , a zaniechanie w jego złożeniu pociągało konsekwencje chociażby w postaci odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 ksh.

Reasumując powyższe rozważania należy wskazać, iż powód wykazał przesłanki niezbędne do pociągnięcia do odpowiedzialności członka zarządu spółki wskazane w art. 299 § 1 k.s.h. Pozwana natomiast w żaden sposób nie wykazała przed sądem, że nie zachodzą przesłanki wskazane w art. 299 § 2 k.s.h., a wyłączające jej odpowiedzialność. Wobec powyższego w punkcie 1 wyroku Sąd na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 208.295,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9.821 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 zd. 1 k.c.). Termin spełnienia świadczenia z art. 299 k.s.h., ze względu na jego odszkodowawczy charakter, nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Roszczenie takie staje się wymagalne, zgodnie z art. 455 k.c., po wezwaniu dłużnika do jego wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu. Wezwanie do zapłaty z dnia 18 marca 2013 r. obejmowało jedynie kwotę 218.116,90 zł, bez wskazania odsetek od poszczególnych kwot, Sąd nie mógł zatem zasądzić ich w określonych przez powoda terminach. Niemniej wskazany w wezwaniu termin zapłaty wiązał pozwaną, zatem od dnia następnego od terminu płatności powód mógł żądać odsetek ustawowych, co znalazło odzwierciedlenie w treści wyroku. Od tego samego dnia powód mógł żądać odsetek od kwoty stanowiącej koszty procesu ustalone w tytule wykonawczym zapadłym przeciwko spółce, stanowi ona bowiem część roszczenia powoda wobec pozwanej. Powód żądał jednak zasądzenia odsetek ustawowych w tej części od dnia wniesienia pozwu, a Sąd był tym żądaniem związany i nie mógł orzec ponad nie, zatem odsetki od kwoty 9.821 od dnia 3 czerwca 2013 r. Jak wskazano wyżej, w pozostałym zakresie roszczenie odsetkowe podlegało oddaleniu ze względu na brak wystąpienia przez powoda z żądaniem ich zapłaty przed wniesieniem pozwu, o czym Sąd orzekł w punkcie drugim wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku, obciążając kosztami postępowania i zasądzając od niej na rzecz powoda kwotę 10.906 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Powyższe rozstrzygnięcie znajduje uzasadnienie w art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c.

Jak stanowi pierwszy z powołanych przepisów, strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie z art. 100 k.p.c. natomiast w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. W niniejszej sprawie powództwo okazało się niezasadne jedynie w nieznacznej części obejmującej odsetki ustawowe, zatem zasadnym było obciążyć stronę pozwaną kosztami postępowania w całości. W zakres tych kosztów zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W omawianej sprawie na całość kosztów poniesionych przez powoda składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 10.906 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 7.200 zł wynikające z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

SSO Iwona Dziamska